

Sygn. akt I 1 C 8/17

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni

Wydział I Cywilny – Sekcja d.s. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzanna Stefaniuk-Muczyńska

Protokolant: sekr. sąd. Monika Welka

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2017 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Kancelarii (...) S.A. z siedzibą w K.**

przeciwko: **P. D.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego K. D. na rzecz powoda Kancelarii (...) S.A. z siedzibą w K. kwotę 546 zł (pięćset czterdzieści sześć złotych) wraz odsetkami ustawowymi za okres od dnia 27 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 296 zł 43 gr (dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych 43/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nadaje wyrokowi w pkt. I i III rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko P. D. powód Kancelaria (...) S.A. w K. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 776 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a nadto obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że dochodzona wierzytelność wynika nabytej przez powoda - w drodze dokonanego w dniu 30 września 2015 r. przelewu wierzytelności - umowy pożyczki kwoty 420 zł zawartej przez pozwanego w dniu 27 maja 2015 r. z cedentem, tj., (...) spółką z o.o. z siedzibą w W. (wcześniej (...) spółką z o.o.) za pośrednictwem należącej do tej spółki platformy internetowej (...)pl. (...) wskazał też, że cedent w dniu 27 maja 2015 r. wypłacił środki pieniężne pozwanemu oraz że uzgodniona i zaakceptowana przez strony umowy całkowita należność z tytułu umowy pożyczki, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wynosiła 776 zł. Wyjaśnił również, że według umowy ramowej pożyczki, w skład całkowitego kosztu pożyczki wchodziły kapitał w wysokości 420 zł, prowizja za udzielenie pożyczki w kwocie 126 zł oraz opłaty dodatkowe za monity telefoniczne i pisemne w kwocie 230 zł. Powód podał także, że pozwany na podstawie umowy pożyczki zobowiązał się do jej zwrotu do dnia 26 czerwca 2015 r.

Ponieważ pozwany nie wdał się w spór w niniejszej sprawie, nie wniósł odpowiedzi na pozew, ani nie żądał rozpoznania pod swoją nieobecność wydany w sprawie wyrok był wyrokiem zaocznym.

Stąd za prawdziwe Sąd przyjął twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie w zakresie podanej tam okoliczności zwarcia przez pozwanego umowy pożyczki z cedentem nabytej przez powoda wierzytelności, jak warunków tej umowy, a także samego faktu nabycia wierzytelności wynikającej z tej umowy przez powoda.

Dodatkowo w sprawie niniejszej, w oparciu o dokumenty przedstawione przez powoda Sąd ustalił nadto, iż w pkt. 6.4.4 umowy ramowej pożyczki nr (...) zawartej przez pozwanego z cedentem (k. 26-27) zawarty został zapis następującej treści: "Pożyczkodawca może przesłać Pożyczkobiorcy będącemu w zwłoce wezwanie do zapłaty w formie pisemnej lub w formie wiadomości e-mail. Pożyczkobiorca zostanie obciążony za wezwanie do zapłaty w formie pisemnej lub wiadomości e-mail następującymi kwotami:

- a) po 20 zł każdorazowo za przesłani pierwszego, drugiego, trzeciego i czwartego wezwania do zapłaty po odpowiednio 3, 6, 9 i 12 dniach kalendarzowych od daty upływu terminu spłaty pożyczki
- b) 150 zł za przesłanie piątego wezwania do zapłaty po 15 dniach kalendarzowych od daty upływu terminu spłaty pożyczki."

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych w oparciu o ten materiał ustaleń faktycznych, Sąd doszedł do przekonania, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie, jednakże wyłącznie w zakresie kwoty 546 zł, na którą składała się suma wypłaconej pozwanemu kwoty pożyczki, tj. 420 zł, a przez niego nie spłaconej oraz kwota 126 zł wskazanej przez powoda prowizji, a także żądanych od tych należności odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie tej sumy.

W zakresie tych należności znajdowały one oparcie w przepisach kodeksu cywilnego regulującego umowę pożyczki i świadczenia uboczne w postaci odsetek za opóźnienie (art. 720-724 kc i art. 481 §1 i 2 kc) oraz postanowieniach umowy, podlegającej szczególnemu reżimowi określone w ustawie z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. 2011, nr 126, poz. 715, ze zm). Przywołany przepis art. 720 kc stanowi bowiem, że przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości; zaś przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, w szczególności art. 3 ust. 1 określa, że przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, a także art. 3 ust. 2 pkt 1 określający, że za umowę o kredyt konsumencki uważa się również umowę pożyczki.

W pozostałym jednak zakresie, tj. w części obejmującej roszczenie o zapłatę opłaty dodatkowej za monity telefoniczne i pisemne w kwocie 230 zł - powództwo pozostawało niezasadne.

W ocenie Sądu postanowienie umowne przewidujące te opłaty w wysokości wyżej wskazanej pozostawało bowiem regulacją o charakterze abuzywnym, które jako takie - z mocy art. 385¹ §1 i 3 kc nie wiązało pozwanego, który zawarła z pożyczkodawcą umowę jako konsument. Zgodnie bowiem z przywołanym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są zaś te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W ocenie Sądu postanowienia umowy przewidujące możliwość obciążenia konsumenta, a więc pozwanego opłatami w wysokości po 20 zł za kolejne cztery wezwania pisemne lub mailowe oraz opłatą w wysokości 150 zł za takie wezwanie wysłane po raz piąty - przewidziane w treści wyżej wskazanego zapisu umowy jest postanowieniem umownym indywidualnie nieuzgodnionymi w myśl przepisu art. 385¹ §1 kc. Postanowienia indywidualnie uzgodnione w myśl wyżej wymienionego przepisu to bowiem nie postanowienia, których treść konsument mógł negocjować lecz takie postanowienia, które rzeczywiście powstały na skutek indywidualnego uzgodnienia. Wymienione w treści art. 385³ kc niedozwolone postanowienia umowne mają wyłącznie charakter przykładowy, stanowiąc swoistą regułę interpretacyjną ułatwiającą stosowanie art. 385¹ kc.

Jednocześnie, w opinii Sądu, zastrzeżenie zawarte we wskazanych wyżej zapisach umowy przewidujące, iż pożyczkobiorca będzie zobowiązany do ponoszenia opłat z tytułu kosztów wezwania do zapłaty w wysokości od 20 do 150 zł za każde kolejne wezwanie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Opłaty te są bowiem rażąco wygórowane, gdyż ich zastrzeżenie w takiej wysokości nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości opłat ponoszonych zwykle za takie czynności. Z uwagi na powyższe regulację odnoszącą się do kosztów wezwań, która określała ich wysokość w sposób nie odzwierciedlający rzeczywistych nakładów – Sąd ocenił jako prowadząca w istocie rzeczy do zapewnienia powodowi nieuzasadnionych korzyści i naruszającą interesy ekonomiczne konsumenta w rażący sposób. Fakt zaś, że pisma takie pożyczkodawca przewidział jako czynności podejmowane co trzy dni, przemawiał za uznaniem im za swoistego rodzaju sankcję finansową za opóźnienie w spłacie pożyczki, co zbliżało te opłaty do niejako kary pieniężnej za nieterminową spłatę pożyczki, co w świetle obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego było niedopuszczalne (vide art. 483 §1 kc a contrario).

Pokreślić należy, że podstawową funkcją monitu jest poinformowanie o wysokości istniejącej zaległości oraz obowiązku jej uiszczenia. Wysłanie takich monitów co trzy dni nie spełnia takiej funkcji, a wręcz przeciwnie, w ocenie Sądu, ma na celu wyłącznie wykonanie przez pożyczkodawcę czynności, których celem jest wyłącznie uzyskanie podstawy do naliczenia pozwanemu omawianych opłaty. Co więcej, zdaniem Sądu, egzekwowanie opłat z tego tytułu skutkuje przeniesieniem na kontrahenta ciężaru i ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą, a także w realiach przedmiotowej umowy, zdaje się stanowić dla przedsiębiorcy dodatkowe źródło dochodu. Ponadto przedmiotowe postanowienia w sposób rażący naruszają interesy konsumenta, w szczególności te ekonomiczne związane z obowiązkiem uiszczenia znacznych i dodatkowych kosztów, które mogą prowadzić do zwiększenia istniejącego zadłużenia. Działanie legitymizowane treścią zapisu prowadzi w rezultacie do obciążenia zadłużonego klienta kolejnymi zobowiązaniami w praktyce utrudniając mu możliwość uregulowania należności wynikającej ze zobowiązania pierwotnego.

Z uwagi na powyższe w tym zakresie Sąd żądanie pozwu uznał za całkowicie nieuzasadnione. Skutkiem bowiem ustalenia przez Sąd abuzywaności zapisu umowy jest brak związania nim konsumenta.

Na marginesie wskazać należy, że postanowienie o treści podobnej do zakwestionowanego przez Sąd w sprawie niniejszej zostało uznane za niedozwolone wyrokiem Sadu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 9.10.2006r. sygn. akt XVII Amc 101/05, a do rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umowy wpisane w dniu 3.01.2007r. pod numerem 978. W sprawie tej Sąd uznał za niedozwolone i zakazał stosowania postanowienia w brzmieniu: „Opłaty dodatkowe, które ponosi Zleceniodawca: - (...) - za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 1 miesiąc – 50 PLN, za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 2 miesiące – 100 PLN, - za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty – 20 PLN, - za wysłanie wezwania do zapłaty raty – 30 PLN, - za wysłanie przedsądowego wezwania do zapłaty – 50PLN, - za wizytę indyktorów w związku z brakiem spłaty 2 rat – 100 PLN - (...), - za telegram informujący o zadłużeniu przeterminowanym – 30 PLN, - za monit telefoniczny – 20 PLN -(...)”. Podobna, niedozwolona, klauzula została zarejestrowana pod nr (...), na skutek wyroku tego Sądu z dnia 06.08.2009 r. (sygn. akt XVII AmC 624/09) w brzmieniu: „W przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z niniejszej umowy Kredytobiorca poniesie koszty związane z monitorowaniem Kredytobiorcy: 1) telefoniczne upomnienie Kredytobiorcy związane z nieterminową spłatą kredytu - 13 PLN; 2) korespondencja kierowana do Kredytobiorcy związana z nieterminową spłatą kredytu (zawiadomienie, upomnienie, prośba o dopłatę, wystawienie Bankowego

Tytułu Egzekucyjnego), za każde pismo. Opłata za korespondencję kierowaną do poręczycieli Bank obciąża dodatkowo Kredytobiorców według tych samych stawek - 15 PLN; 3. wyjazd interwencyjny do Kredytobiorcy - 50 PLN”.

Uznając więc omówione postanowienie umowne za niedozwolone i wyeliminowując je z praktyki Sąd miał na względzie, iż w sprawie niniejszej zostały łącznie spełnione wszystkie przesłanki ku temu konieczne: umowa została zawarta z konsumentem (co w niniejszej sprawie było oczywiste), kwestionowane postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie z pozwanym a jednocześnie postanowienia te kształtowały jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz nie dotyczyły sformułowanych w sposób jednoznaczny główny świadczeń stron.

W tym miejscu podkreślić należy, iż orzecznictwo europejskie stoi na stanowisku, że Sąd powinien z urzędu uwzględnić abuzywność klauzuli umownej. W orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C- 397/11, w pkt. 27 i 28 Trybunał podniósł, że „z chwilą, w której sąd krajowy dysponuje niezbędnymi w tym celu elementami stanu prawnego i faktycznego, powinien z urzędu ocenić nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem zastosowania dyrektywy 93/13 EWG w sprawach nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, i czyniąc tak, powinien usuwać brak równowagi istniejącej między konsumentem a przedsiębiorcą” (podobnie (...) w sprawie C 618-10 pkt. 42-44. (źródło (...)) Nadto w pkt. 2 i 3 wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 maja 2013 r. (C-397/11) Trybunał ten jednoznacznie stwierdził, że :

i. artykuł 6 ust. 1 Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, ma obowiązek, po pierwsze, wyciągnięcia wszystkich konsekwencji wynikających na podstawie prawa krajowego z takiego stwierdzenia bez oczekiwania na wniosek konsumenta w tym zakresie w celu zapewnienia, iż konsument nie będzie związany takim warunkiem, oraz po drugie, oceny co do zasady na podstawie obiektywnych kryteriów, czy dana umowa może dalej istnieć bez takiego warunku.

ii. dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy, który z urzędu stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, powinien w miarę możliwości zastosować krajowe przepisy proceduralne w taki sposób, aby wyciągnąć wszystkie konsekwencje, które na podstawie prawa krajowego wynikają ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru danego warunku, w celu zapewnienia, że konsument nie będzie nim związany.

Innymi słowy Sąd krajowy powinien wykorzystać wszystkie możliwe środki, aby z urzędu uwzględnić niedozwolony charakter postanowienia umownego, nawet jeśli konsument tego aspektu nie podniósł na żadnym etapie procesu.

Mając powyższe na uwadze, wobec abuzywności wyżej omówionego zapisu umownego - ponad zasądzoną w pkt. I wyroku kwotę 546 zł - Sąd w pkt. II wyroku oddalił powództwo. Orzeczenie w tym zakresie wydano z uwzględnieniem brzmienia art. 385¹ §1kc.

Fakt jedynie częściowego utrzymania się przez powoda ze zgłoszonym w pozwie roszczenia znalazł swoje odzwierciedlenie w treści rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punkcie III wyroku. W zakresie żądania różnicy pomiędzy dochodzoną kwotą 776 zł, a zasądzoną od pozwanego kwotą 546 zł - powód został bowiem uznany za przegrywającego spór. W konsekwencji Sąd uznał, że powód w stosunku do pierwotnie zgłoszonego roszczenia utrzymał się w 70,36% i w tym zakresie wygrał proces, pozwany zaś w pozostałej części. Na koszty procesu składały się koszty poniesione wyłącznie przez stronę powodową w postaci: uiszczony opłaty sądowej w kwocie 30 zł, zwrotu wydatków w wysokości 31 zł i 0,3 zł, a także wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej przez występującego w sprawie radcę prawnego, które to wynagrodzenie zostało ustalone w wysokości pojedynczej stawki minimalnej przewidzianej w przewidzianej w §2 pkt. 2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1804, ze zm. w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, a więc w dniu 25.05.2016 r.), tj. w kwocie 360 zł. Stosownie więc do przewidzianej w art. 100 kpc zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu – pozwanego obciążało 70,36%

poniesionych przez powoda kosztów procesu, czyli 296,43 zł i taka kwota została na rzecz powoda od pozwanego przez Sąd zasądzona.